

Teza: stosunki z klientem

Nie wniesienie przez okres ponad roku przez radcę prawnego pozwu o eksmisję, nie informowanie klienta o stanie sprawy i nie wydanie mu dokumentów stanowi delikt dyscyplinarny.

Sygn. akt WO-80/17

ORZECZENIE

z dnia 3 listopada 2017 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Andrzej Hryniewicki

Sędziowie: SWSD Tomasz Teodor Fox

SWSD Robert Staszewski /sprawozdawca/

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Jarosława Sobutki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017 r. oraz 03 listopada 2017 r., sprawy radcy prawnego R. K., obwinionego o to, że w okresie od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia 01 stycznia 2016 r., pomimo udzielonego pełnomocnictwa przez Mocodawcę – L. H., nie wniósł do sądu pozwu o eksmisję przeciwko K. H., nie udzielał informacji o sprawie zleconej mu przez Mocodawcę oraz pomimo żądań, nie wydał dokumentacji przekazanej mu przez Mocodawcę – L. H. dla potrzeb prowadzonych na jej zlecenie spraw, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1, w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych, w zw. z art. 44 ust. 1 art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

na skutek odwołania p. L. H. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie z dnia 24 lutego 2017 r., wydanego w sprawie sygn. akt. OSD/KR 50/16

orzeka:

1.

zmienia zaskarżone orzeczenie w części opisującej zarzucany radcy prawnemu czyn, w ten sposób, że: „ (...) uznaje radcę prawnego R. K., syna J., urodzonego w Z. dnia 6 listopada 1949 roku, wpisanego na listę radców prawnych, prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie pod numerem KR- (...), winnym zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 44 ust. 1 i art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, polegającego na niewniesieniu w okresie od dnia 17 września 2014 roku do dnia 1 stycznia 2016 roku, do sądu pozwu o eksmisję przeciwko K. H., pomimo przyjęcia udzielonego mu pełnomocnictwa przez mocodawcę L. H., nieudzielania informacji o zleconej mu przez mocodawcę sprawie o eksmisję oraz pomimo żądań, niewydaniu przekazanej mu przez mocodawcę L. H. dokumentacji (...)”;

2.

w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;

3.

na podstawie art. 70⁶ ust 2 ustawy o radcach prawnych kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.200,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście złotych) obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 01 kwietnia 2016 r. (data wpływu do OIRP w Krakowie), p. L. H., złożyła skargę na działanie radcy prawnego R. K., twierdząc, że pomimo udzielenia radcy prawnemu pełnomocnictwa w 2014 r., nie złożył On pozwu o eksmisję Jej męża. Dodatkowo, pomimo wielokrotnych kontaktów ze strony Skarżącej w celu otrzymania informacji, nt. etapu postępowania, mec. K. nie udzielał jednoznacznych i rzetelnych odpowiedzi, wprowadzając w błąd Skarżącą. W efekcie braku porozumienia z mec. K., Skarżąca na początku 2016 r. wypowiedziała pełnomocnictwo procesowe oraz zażądała zwrotu przekazanych dokumentów oraz uiszczonej zaliczki 300 zł. W dalszej części skargi, p. H. powołała się na korespondencję z radcą prawnym, załączając stosowne pisma do skargi. Z treści załączonego przez Skarżącą pisma mec. K. wynikało, że niezłożenie pozwu o eksmisję, niezwłocznie po otrzymaniu pełnomocnictwa, było uzgodnione ze Skarżącą i spowodowane oczekiwaniem na prawomocne zakończenie postępowania karnego przeciwko mężowi Skarżącej. Nadto, Skarżąca oświadczyła, że do dnia złożenia skargi, Obwiniony nie zwrócił Jej otrzymanych dokumentów, zażądała jednocześnie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko mec. K..

Radca prawny, ustosunkowując się do skargi, oświadczył, że dla Skarżącej świadczył usługi prawne w sprawie o separację oraz był pełnomocnikiem oskarżyciela posiłkowego w sprawie przeciwko mężowi p. H.. Oświadczył również, że sprawa karna zakończyła się dopiero w 2015 r. a za zgodą i w porozumieniu ze Skarżącą powództwo eksmisyjne miało być wytoczone po zakończeniu sprawy karnej, jednak w konsekwencji, w związku z brakiem podstaw do wytoczenia sprawy o eksmisję, oświadczył Skarżącej, że nie będzie jej pełnomocnikiem w tym postępowaniu, nadto wskazał, że zwrócił Skarżącej kwotę 300 zł.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2016 r., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wszczął dochodzenie w sprawie przewinienia dyscyplinarnego w związku z naruszeniem art. 64 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz art. 44 ust. 1 i 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Uzasadniając postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Rzecznik Dyscyplinarny wskazał m.in., że brak wniesienia pozwu w zleconej sprawie, brak udzielania bieżących informacji o podejmowanych czynnościach oraz brak wydania przekazanej dokumentacji, stanowi naruszenie obowiązków zawodowych radcy prawnego.

W ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego, przesłuchano mec. K., Skarżącą oraz dwóch świadków wnioskowanych przez Skarżącą: A. K. oraz J. M..

Pismem z dnia 07 listopada 2016 r., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, skierowała do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wniosek o ukaranie mec. R. K. w związku z popełnieniem przewinienia dyscyplinarnego, wskazując tożsamą co w postanowieniu o wszczęciu dochodzenia kwalifikację prawną zarzucanego mecenasowi czynu.

Orzeczeniem z dnia 24 lutego 2017 r., Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, uznał radcę prawnego za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, wymierzając karę upomnienia i obciążając kosztami postępowania w wysokości 1000 zł.

Pismem z dnia 17 marca 2017 r. (data wpływu do OIRP w Krakowie), Skarżąca złożyła odwołanie od orzeczenia OSD z dnia 24 lutego 2017 r. Skarżąca nie określiła w sposób jednoznaczny swoich wniosków i zarzutów odwołania, podnosząc, że wskazany w orzeczeniu okres udzielonego pełnomocnictwa przez Skarżącą „nie jest tożsamy z podpisanym upoważnieniem”. Dalej Skarżąca podniosła, że pełnomocnictwo zostało udzielone w dniu 17.09.2014 r. i przez cały ten okres (od dnia podpisania pełnomocnictwa do dnia jego wypowiedzenia 01.01.2016 r.) nie uzyskiwała żadnych informacji dotyczących swojej sprawy. W dalszej części odwołania Skarżąca oświadcza, że po wypowiedzeniu pełnomocnictwa nie otrzymała zwrotu dokumentów oraz nagrań, pomimo swoich upomnień w

tej sprawie. Dodatkowo, Odwołująca się wskazała, że w orzeczeniu „nie został uregulowany sposób przekazania dokumentów przez radcę prawnego” na Jej rzecz. Oświadczyła również, że zeznania obwinionego z dnia 24 lutego 2017 r., były „niezgodne z prawdą”, powołując się przy tym na posiadane przez siebie nagrania tych rozmów na płycie DVD.

Podczas rozprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w dniu 11 sierpnia 2017 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego złożył wniosek aby Sąd w trybie art. 120 kpk wezwał Skarżącą do usunięcia braków formalnych poprzez wskazanie czego się domaga w swoim odwołaniu. Wyższy Sąd Dyscyplinarny, uwzględnił wniosek Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, postanowił wezwać Odwołującą się do uzupełnienia wniosku i odroczył rozprawę na termin z urzędu.

Efektom wezwania było pismo Odwołującej się z dnia 24.10.2017 r. (data wpływu do WSD), w którym ponownie wskazała na nierzetelne jej zdaniem zachowanie radcy prawnego, domagając się jednocześnie zwrotu dokumentów. Precyzując swoje żądania, Odwołująca zażądała zwrotu teczek z dokumentami oraz dwóch kaset. Dodatkowo, analizując treść pisma Skarżącej, WSD wywnioskował, że Odwołująca się domaga się również zwrotu kosztów dojazdu do kancelarii radcy prawnego oraz zwiększenia wymiaru kary, który w Jej odczuciu okazał się zbyt niski.

W piśmie z dnia 16.10.2017 r. (data wpływu do WSD), radca prawny R. K., wniósł o oddalenie odwołania i obciążenie Odwołującej się kosztami postępowania, wskazując jednocześnie na okoliczność rzetelnego (w ocenie radcy prawnego) prowadzenia postępowań dla Odwołującej się.

Sąd zważył co następuje.

Odwołanie Skarżącej zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zarówno dokumenty pełnomocnictwa, udzielonego przez L. H. Obwinionemu jak również dokument wypowiedzenia pełnomocnictwa, potwierdzają w sposób jednoznaczny, że początkową datą, która uprawniała i zobowiązywała Obwinionego do wystąpienia z powództwem eksmisyjnym był dzień udzielenia pełnomocnictwa, tj. 17 września 2014 r. a nie jak wskazał to Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, dzień uprawomocnienia się orzeczenia w trwającej sprawie karnej, prowadzonej przeciwko K. H.. W omawianym wyżej zakresie, w treści uzasadnienia orzeczenia z dnia 24 lutego 2017 r., Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że złożenie pozwu o eksmisję dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia w sprawie karnej „było przedmiotem ustaleń stron”. Ze stwierdzeniem tym nie sposób się zgodzić a okoliczność ta nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Skarżąca podczas przesłuchania w dniu 22 czerwca 2016 r. stwierdziła, że „Zaprzeczam jakobyem uzgadniała z radcą prawnym aby czekać z pozwem o eksmisję do czasu zakończenia sprawy karnej mojego męża”. Zeznania te zostały następnie w całości podtrzymane przez Skarżącą na rozprawie w dniu 24 lutego 2017 r. Zatem nie sposób przyjąć – jak uczynił to OSD – że w tym zakresie stanowiska obu Stron były zbieżne. Należy podkreślić, że Skarżąca w swoich zeznaniach, potwierdziła jedynie, że Obwiniony zwrócił Jej zaliczkę 300 zł oraz wyłącznie dokumenty z obdukcji. W pozostałym zakresie twierdzenia Odwołującej się i obwinionego pozostają w sprzeczności, szczególnie w zakresie zgody Odwołującej się na zwłokę w złożeniu przez Obwinionego pozwu o eksmisję oraz zwrotu dokumentów.

Mając na uwadze ww. okoliczności Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że zmiany wymagała część orzeczenia Sądu I instancji, w zakresie daty początkowej opisu czynu, który potwierdzony został dokumentem (pełnomocnictwem), znajdującym się w aktach sprawy, na co zwróciła uwagę Skarżąca w swoim odwołaniu.

Odnośnie dalszych zarzutów i twierdzeń zwartych w Odwołaniu (uzupełnionych pismem z dnia 24.10.2017 r.,) nie zasługiwały one na uwzględnienie z podanych niżej powodów.

Odwołującą się, stwierdziła m.in., że w orzeczeniu Sądu I instancji „nie został uregulowany sposób przekazania dokumentów przez radcę prawnego”. Dodatkowo w piśmie uzupełniającym odwołanie, ponowiła swoje twierdzenia w zakresie żądania zwrotu teczek z dokumentami. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozstrzyga w zakresie odpowiedzialności radcy prawnego za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub

godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych (art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych), rozstrzyga w zakresie winy oraz rodzaju i wymiarze kar, których katalog określony jest w art. 65 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Mając na uwadze powyższe, w związku z omawianym zarzutem, należy stwierdzić, że brak jest podstaw prawnych aby Okręgowy Sąd Dyscyplinarny mógł orzec w stosunku do radcy prawnego, uznanego za winnego zarzucanego mu czynu, karę inną, niż karę z katalogu kar, zawartych w art. 65 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, w tym jak wynika z treści odwołania np. nakazania zwrotu dokumentów otrzymanych od Odwołującej się w związku z przyjętym zleceniem. Zatem w tym zakresie zarzut Odwołującej się nie mógł być uwzględniony.

W zakresie oświadczeń Skarżącej o „niezgodnych z prawdą” twierdzeniach radcy prawnego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje na treść art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, w którym czytamy, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego, stosuje się odpowiednio przepisu Kodeksu postępowania karnego. Zasadnym jest w tym miejscu, zwrócenie uwagi na fakt, że oskarżony w ramach przysługującego mu prawa do obrony, nie składa wyjaśnień pod przysięgą, zatem nie sposób przypisać Obwinionemu omawiany zarzut, w sytuacji gdyby (co nie zostało potwierdzone w niniejszej sprawie) realizując swoje prawo do obrony – mijały się z prawdą.

W zakresie rzekomych nagrań Odwołującej się rozmów z Obwinionym na które powołuje się Odwołująca w swoich pismach (nie odnosząc się do kwestii legalności ich pozyskania czy możliwości wykorzystania w ramach niniejszego postępowania ani tym bardziej ich treści), wskazać należy, że rzekome nagrania nie zostały przez Odwołującą się przedstawione i nie były przedmiotem analizy przez Sąd I instancji, nie było również w tym zakresie stosownego wniosku dowodowego Odwołującej się w ramach postępowania przygotowawczego (prowadzonego przez Rzecznika Dyscyplinarnego) jak również przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym czy Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, zatem okoliczność ta nie może być elementem, który mógłby podlegać kontroli instancyjnej w ramach postępowania odwoławczego.

W zakresie wymiaru i rodzaju kary za przewinienie dyscyplinarne, Wyższy Sąd Dyscyplinarny, podziela w pełni stanowisko Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.

Nie ulega wątpliwości, że na profesjonalnym pełnomocniku ciąży szczególny obowiązek starannego działania i reprezentowania Klienta od momenty uzyskania stosownego pełnomocnictwa do czasu wygaśnięcia stosunku zlecenia. Wszelkie odstępstwa od wskazanej wyżej reguły (w tym w szczególności w zakresie czasowego powstrzymywania się od świadczenia pomocy prawnej w konkretnej sprawie) winny przybierać formę, która w przypadku sporu co do zakresu, przebiegu i czasu świadczenia pomocy prawnej, pozwoli na ustalenie rzeczywistych stanowisk i woli Stron a obowiązek dowodowy w tym zakresie spoczywa przede wszystkim na radcy prawnym. Szczególna staranność, dotyczy również kontaktów z Klientem, w tym udzielania szczegółowych wyjaśnień w zakresie prowadzonych spraw. W konkretnym przypadku, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, Obwiniony uchybił ciążącemu na nim obowiązkowi.

Mając na uwadze opisane wyżej okoliczności, oraz poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, WSD w pełni je podziela i przyjmuje za własne, w tym również w zakresie rodzaju i wymiaru kary. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego orzeczona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia sprawcy.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono w oparciu o przepis 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.